



NEWSLETTER 10/2018

SPIS TREŚCI:

Święta Bożego Narodzenia na terenie Warmii i Mazur	2
Magia świąt przez cały rok	5
Zimowy spływ kajakowy rzeką Krutynią	7
Na narty na Mazury, a nie w góry	9

Święta Bożego Narodzenia na terenie Warmii i Mazur



Jarmark w Olsztynie – fot. Marcin Kierul

Święta Bożego Narodzenia w tradycji ludowej trwają od Wigilii do Święta Trzech Króli, czyli do 6 stycznia. Na zwyczaję świąteczne składają się wierzenia ludności, związane nie tylko ze świętami katolickimi, lecz często zaduszkowymi.

Święta Bożego Narodzenia nazywane były na terenie Warmii i Mazur godami lub godnymi świętami. Tak jak obecnie poprzedzał jej okres adwentu. Na Mazurach pojawiali się wówczas przebierańcy (zwani Napierkami, Klonami, Szymonami) lub chłopcy z gwiazdą. W niektórych wsiach chodzono z kozą, bocianem i babą z koszem na datki. Adwent trwał 4 tygodnie. W pierwszą niedzielę robiono z choiny wianek, przybierano go czerwonymi wstążkami i ustawiano na nim jedną świeczkę. Zawieszano w pokoju pod sufitem. W każdą następną niedzielę dodawano jedną świeczkę. Kulminacyjnym punktem uroczystości adwentowych na Mazurach była jutrznia na gody, czyli nabożeństwo odprawiane w Wigilię (jutrznia to inaczej pora przed wschodem słońca). Było to widowisko typowo religijne, polegające na śpiewaniu pieśni z kancjonału przez dzieci. Odtwarzano też sceny związane z narodzeniem Chrystusa. W latach 30-tych, po dojściu Hitlera do władzy, zaczęto tępić jutrznię, gdyż miała ona ogromną rolę w utrzymywaniu polskości mazurskiego ludu.

Dzień Wigilii zarówno u Warmiaków i Mazurów, zawierał bardzo niewiele elementów kościelnych. Nawet na katolickiej Warmii w tym dniu nie przestrzegano postu (dopiero dużo, dużo później, pod naciskiem opinii osadników z innych części Polski i księży). Potrawy wieczerzy wigilijnej często nie różniły się od potraw dnia codziennego. Przy „bogatszej”

kolacji podawano na stół gęś i mięso. Wieczерzę podawano około godziny siedemnastej: pieczoną gęś, kielbasę gęsią, mięso, ciasto i słodczy, chleb razowy.

Nieznany był na Warmii i Mazurach do 1945 r. zwyczaj łamania się opłatkiem. Zwyczaj stawiania choinki przyjął się natomiast dopiero około 1910 r. Pod choinką stawiano talerze pełne jabłek, pierników, orzechów, cukierków oraz układano drobne prezenty. W niektórych wsiach stawiano snop zboża w kącie izby lub wieszano gałęzie jegliki. Prezenty dzieciom przynosił Mikołaj, co zachowało się do dnia dzisiejszego. Nazwa Mikołaja bywała inna niż obecnie: Nikolus, Pikolus. W warmińskich wioskach istniał również zwyczaj chodzenia sług z szemlem (siwym koniem) w towarzystwie bogatego orszaku. Najstarszy sługa pełnił funkcję Mikołaja i wręczał dzieciom prezenty.

Warmińska pasterka odbywała się o północy tylko w miastach. Na wsi ludzie przychodzili na pasterkę rano o godzinie piątej. W wypełnionym po brzegi kościele, przy blasku płonących na choince świec, śpiewano kolędy.

Na podstawie „Zwyczaj, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków” Anny Szyfer oraz „Warmiaci i Mazurzy” pod redakcją Bogumiła Kuźniewskiego.

Po II Wojnie Światowej na tereny obecnego województwa warmińsko-mazurskiego napłynęła ludność z różnych terenów Polski, terenów obecnej Litwy i Białorusi. W ramach akcji „Wisła” przesiedlono do regionu w 1947 r. ludność ukraińską z Łemkami włącznie. W związku z powyższym ta ludność przywiozła swoje zwyczaje bożonarodzeniowe, które wyparły zwyczaje przedwojennych Warmiaków i Mazurów.

W okresie przedświątecznym w regionie odbywają się różnorodne imprezy.

W dniach 13 – 16 grudnia na Starym Mieście w Olsztynie odbędzie się X Warmiński Jarmark Świąteczny. Olsztynianie oraz goście z kraju i zagranicy dadzą się porwać atmosferze świąt Bożego Narodzenia. Już po raz dziesiąty olsztyńskie Stare Miasto wypełnią świąteczne przystrojone stragany oraz wystawcy ze specjalnie dobranym asortymentem: rękodziełem, przysmakami, ozdobami choinkowymi. W przedświąteczny weekend, w atmosferze zbliżającego się Bożego Narodzenia będzie można zrobić wspaniałe gwiazdkowe zakupy. Części wystawienniczej towarzyszyć będzie bogaty program artystyczny, można będzie posłuchać muzyki, obejrzeć występy artystów ulicznych, a nawet spotkać najprawdziwszego św. Mikołaja z Laponii.

www.jarmark.olsztyn.eu/pl

Świąteczne Spotkania Elblązan odbędą się w tym roku w terminie 16-18 grudnia. W ramach Spotkań odbywa się, m.in. elbląski jarmark świąteczny wraz z bogatą częścią artystyczną oraz Wigilia dla Elblązan. Na Jarmarku Świątecznym można będzie zakupić dekoracje świąteczne, wigilijne potrawy i wypieki, stroiki, choinki, wyroby rękodzieła artystycznego oraz upominki.

www.elblag.eu

Jarmark Wigilijny w Olsztynku odbywa się 16 grudnia 2018. Jedną z głównych atrakcji jarmarku jest kiermasz świąteczny, który jest dobrą okazją do zrobienia przedświątecznych zakupów. Podczas warsztatów świątecznych można będzie wykonać samodzielnie świąteczne stroiki i ozdoby na choinkę. Całość okraszona zostanie występami i świątecznymi prezentacjami w wykonaniu przedszkolaków oraz wspólnym śpiewaniem kolęd z uczniami olsztyneckich szkół.

Zapraszamy do udziału!

Magia świąt przez cały rok



Fot. arch. Konsulat Św. Mikołaja

Nawet jeśli już nie wierzymy w Świętego Mikołaja, to jednak chętnie ulegamy czarowi świąt Bożego Narodzenia i uciekamy w świat dziecięcych marzeń o kolorowych bombkach i stosach prezentów piętrzących się pod choinką. Dlatego też wizyta w Konsulacie św. Mikołaja będzie wspaniałym urozmaicheniem zimowych pobytów na Warmii i Mazurach nie tylko dla dzieci, ale także dla dorosłych. Najlepsze jest jednak to, że nie musimy czekać do świąt, bo miejsce, które chcemy Wam polecić, czeka na gości przez cały rok.

Ta magiczna kraina, gdzie atmosfera świąt Bożego Narodzenia trwa cały rok, znajduje się w Kętrzynie. W Konsulacie Świętego Mikołaja można zobaczyć, jak powstają słynne na cały świat ozdoby choinkowe i wielkanocne. Tu tradycja łączy się ze sztuką, precyzja z fantazją i najnowszymi trendami zdobienia. W fabryce bombek można przez cały rok samodzielnie wydymuchać ozdobę choinkową w dowolnym kształcie, a następnie własnoręcznie ją udekorować, używając do tego profesjonalnego sprzętu – co nie jest takie łatwe – ale efekty mogą być zachwycające. Można także skorzystać z lekcji malowania na bombkach z zastosowaniem tampodruku oraz malowania pejzaży mazurskich czy zwierząt.

W galerii bombek obejrzymy najpiękniejsze z nich, a także jajka Fabergé (kolekcje amerykańskie, skandynawskie, europejskie, a nawet japońskie). W sklepiku zakupimy bombki, jajka i inne gotowe ozdoby oraz akcesoria do zdobienia.

W Muzeum Bombki Kętrzyńskiej poznamy całą historię powstawania tych ozdób na przestrzeni 60 lat.

Funkcjonuje tu także świąteczne miasteczko z kawiarnią, bajkowym kinem, warsztatem pisania kartek i listów, biurem paszportów, pocztą, laboratorium do srebrzenia i lakierowania bombek oraz fabryką prezentów, gdzie można własnoręcznie zrobić upominek dla bliskiej osoby. Pamiętajmy tylko, że zwiedzanie Konsulatu Świętego Mikołaja jest możliwe po wcześniejszym umówieniu wizyty.

www.konsulatmikolaja.pl

Zimowy spływ kajakowy rzeką Krutynią



Fot. arch. Mazury PTTK

Aktywny wypoczynek w kajaku kojarzony jest z okresem letnim. Nic bardziej mylnego, na Mazurach coraz bardziej popularne są spływy zimą. Niepowtarzalne krajobrazy jakie można podziwiać o tej porze roku zachwycą każdego turystę. Idealną na tego typu eskapadę jest rzeka Krutynia. Spływ Krutynią jest prosty technicznie i bezpieczny a dzięki dostępności oferty turystycznej również łatwy do zorganizowania.

Ciekawą propozycją jest weekendowy wypoczynek organizowany przez Mazury PTTK, podczas którego uczestnicy będą zakwaterowani w sercu Mazurskiego Parku Krajobrazowego - stancji wodnej PTTK w miejscowości Krutyń. Podczas pierwszego etapu spływu uczestnicy pokonają 14 kilometrów szlaku z Krutyni do miejscowości Ukta. Odcinek ten jest uważany za jeden z najbardziej malowniczych na całym szlaku. Latem gwarny od turystów, zimą spokojny i cichy daje możliwość podziwiania przyrody w zupełnie innej atmosferze. Po drodze na uczestników spływu będzie czekała jedna niedługa przenoska kajaków, przewidziana jest również przerwa na ciepły posiłek. Po spływie czas wolny można przeznaczyć na spacer do rezerwatów przyrody „Zakręt” oraz „Krutynia”.

Drugiego dnia na uczestników czeka znacznie krótszy odcinek spływu, zaledwie 7 kilometrów z Ukty do Nowego Mostu. Uczestnicy pokonają go w około 2 godzin, w całości etap przebiegać będzie przez teren rezerwatu przyrody „Krutynia Dolna”. Po zakończeniu spływu uczestnicy zostaną przewiezieni do stacji wodnej PTTK Krutyń na obiad.

Oferta Mazury PTTK zapewnia nowoczesne kajaki polietylenowe wyposażone w fartuchy, które chronią przed wodą. Wieczory zaś umilą wspólne spotkania, przy kominku w kameralnej restauracji stacji wodnej PTTK Krutyń.

Reasumując zimowy spływ Krutynią jest ciekawą formą aktywnego wypoczynku, która dostępną jest również dla początkujących kajakarzy. Dostarczy jego uczestnikom niezapomnianych wrażeń i pozwoli na podziwianie mazurskiej przyrody z zupełnie innej perspektywy.

www.mazurypttk.pl

Na narty na Mazury, a nie w góry



Fot. arch. Kurza Góra

Przepiękne leśne tereny i bajkowy krajobraz wzgórz pokrytych śniegiem przyciągają na Warmię i Mazury amatorów narciarstwa zjazdowego i biegowego. Okazuje się, że nie trzeba jechać w góry, by poszaleć na nartach lub snowboardzie. Wyciągi i kluby narciarskie pojawiają się jak grzyby po deszczu, obecnie najpopularniejsze działają w Kurzętniku koło Nowego Miasta Lubawskiego, Gołdapi, Elblągu, w Rusi koło Olsztyna, Wydminach czy Mrągowie. Jest też sporo miejsc, gdzie można poszusować w bezkresną dal na nartach biegowych.

Ośrodki narciarskie na Warmii i Mazurach, oprócz tras zjazdowych o różnych stopniach trudności, oferują także tory do snowtubingu, miejsca do zjeżdżania na sankach, a niektóre również inne dodatkowe atrakcje. Trasy są zazwyczaj sztucznie naśnieżane, oświetlone i ratrakowane, a w okolicy wyciągów działają wypożyczalnie sprzętu narciarskiego, szkoły oraz restauracje. Na przykład wspomniany wyżej ośrodek narciarski „Kurza Góra” oferuje najdłuższą trasę zjazdową w północnej Polsce, trzy zróżnicowane trasy narciarskie, wypożyczalnię sprzętu, serwis oraz szkołę narciarską. Funkcjonuje tu także lodowisko.

www.kurzagora.pl

W Elblągu natomiast fani zimowego szaleństwa powinni zajrzeć na Górę Chrobrego – stację narciarską i ośrodek rekreacyjny położony w otulinie lasu miejskiego Bażantarnia. Obok

możliwości zjazdów, można skorzystać ze snowparku, który zajmuje powierzchnię 1900 m kw. Na początkujących narciarzy czeka licencjonowana szkoła narciarstwa i snowboardu. Na miejscu działa wypożyczalnia sprzętu narciarskiego oraz bar z małą gastronomią.

www.gora-chrobrego.pl

Koło Gołdapi z kolei funkcjonuje od wielu lat Piękna Góra Rudziewicz, na której dla miłośników narciarstwa zjazdowego przygotowano ponad 2000 metrów tras o różnej skali trudności. Wszystkie są oświetlone, sztucznie dośnieżane i ratrakowane. Przy dobrych warunkach śniegowych funkcjonuje też tor saneczkowy o długości 1200 m. Na terenie centrum, u stóp góry znajduje się Zjazd Pod Piękną Górą, który jest miejscem idealnym dla smakoszy kartaczy i dziczyzny – na szczycie można napić się kawy w obrotowej kawiarni.

www.zjazd-rudziewicz.pl

Stoki i związane z nimi atrakcje zimowe oferują również Ośrodek Mazurski Okrągłe położony niedaleko Orzysza i Wydmin oraz wyciąg narciarski Kartasiówka w pobliżu Olsztyna.

www.skimazury.pl,
www.kartasiowka.pl

Warto również zajrzeć do Mikołajek, do Hotelu Gołębiowski, który w okresie zimowym oddaje do dyspozycji odwiedzających sztucznie naśnieżany stok o długości 700 metrów. Można tu też skorzystać z całorocznego toru saneczkowego Alpine Coaster. Tor ma długość 520 metrów i można go pokonać z prędkością do 40 km na godzinę. Na miejscu można wypożyczyć sanki wyposażone w bezwładnościowe pasy bezpieczeństwa i hamulce.

www.golebiewski.pl/mikolajki

Bardzo popularne w regionie Warmii i Mazur jest także narciarstwo biegowe. Okoliczne lasy i miejscami pofałdowany teren oferują naprawdę doskonałe warunki do uprawiania tego sportu. Wiele hoteli, pensjonatów i gospodarstw agroturystycznych dba o to, by w ich okolicy trasy były odpowiednio przygotowane, oferują także możliwość wypożyczenia sprzętu narciarskiego. Co roku w okolicy lutego odbywają się biegi narciarskie – Sasinów i Jaćwingów. Bieg Sasinów ma za sobą prawie 10 lat historii, odbywa się bowiem od 2006 roku. To, co zaczęło się jako zabawa, z roku na rok przeobrażało się w prawdziwą sportową rywalizację. Dziś Bieg Sasinów można nazwać jedną z najbardziej znaczących imprez tej dyscypliny w północnej części Polski. Odbywa się zazwyczaj na przełomie stycznia i lutego. Mimo dużej popularności, nie jest to impreza stricte komercyjna, można się na niej doskonale bawić całą rodziną. Niezwykle popularny jest również Bieg Jaćwingów, który odbywa się na trasach narciarskich przy Promenadzie Zdrojowej w Gołdapi oraz w Lesie Kumiecie. Zawody te organizowane są od 1979 roku i są jedną z najstarszych w regionie imprez narciarskich przeznaczonych dla amatorów. Zawody odbywają się w styczniu lub lutym.

www.biegsasinow.pl,

www.biegjacwingow.pl

Jednym z miejsc, godnych polecenia amatorom narciarstwa biegowego, którzy nie chcą brać udziału w zawodach, a jedynie pragną poznać Warmię i Mazury na dwóch deskach, jest Jabłoń Resort & SPA i Wioska Narciarska Wiartel. Odwiedzającym je szczególnie rekomendujemy biegi po zamrożonym jeziorze Brzozolasek lub po Puszczy Piskiej. Oprócz samotnych wypraw, można też wziąć udział w grupowym bieganiu z doświadczonym przewodnikiem. Co roku wokół Jabłoni kładzione są specjalnie ślady biegowe, które łączą się z tymi przygotowanymi przez Wioskę Narciarską Wiartel, co w sumie daje około 40 km nieprzerwanych tras biegowych. Zaawansowanym biegaczom polecamy długie trasy prowadzące aż do Rucianego.

www.jablon-resort.pl/biegowki-mazury,

www.wioskanarciarska.pl